

Na przekór wyzwaniom i słabościom

Napisano dnia: 2016-07-24 13:25:31



ŁĄDEK-ZDRÓJ. Dobiega końca Dolnośląski Festiwal Biegów Górskich - ambitne, ale zarazem bardzo ogromne wyzwanie dla wielu zawodniczek i zawodników. Mają za sobą po kilkaset bądź kilkadziesiąt kilometrów przemierzonych biegiem po mocno skonfigurowanym terenie.

W najdłuższym biegu, na 240 km, jako pierwszy zameldował się Łukasz Sagan z Krzczonowa (czas - 32.10:40,6), a z kobiet Katarzyna Skolimowska z Żaboklików (50,27:44,7) była 35. Na dystansie 130 km triumfował Łukasz Dziadziak z Oławy (14,19:36,0), Agata Matejczuk z Parzęczewa (17,46:59,0) była 8. W biegu na 110 km wygrał Piotr Józwiak z Łodzi (12,14:00,0), natomiast Kinga Kwiatkowska z Krakowa (14,47:18,7) przybiegła na 25. miejscu.

Miłosz Szczesńiewski ze Wschowy (6,52:27,0) wygrał na 65 km. Tutaj najlepszą z kobiet okazała się Magdalena Łączak z Mielca (7,21:48,5). Na dystansie 42 km zwyciężył Hiszpan Bernat Totol Lastanyer (3,45:43,8), a Patrycja Dettlaff z Wilczej Góry była 17. (5,07:02,1). I na 21 km triumfował Michał Rajca z Głuchołazów (1,34:57,9), tu z kobiet jako pierwsza przybiegła Natalia Tomasiak z Krakowa (1,51:21,6).

(bwb)

Zdjęcia B. Przestrzelski